pobrano z www.wolosatki.pl

Jezus malusieńki

(pastorałka polska)

słowa i muzyka: autor nieznany

Jezus malusieńki leży wśród stajenki
Płacze z zimna nie dała mu matula sukienki.
Płacze z zimna nie dała mu matula sukienki.

Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,
w który Dziecię owinąwszy, siankiem Je okryła
w który Dziecię owinąwszy, siankiem Je okryła

Nie ma kolebeczki, ani poduszeczki,
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.

Gdy Dziecina kwili, patrzy w każdej chwili.
Na Dzieciątko boskie w żłóbku, oko jej nie myli.
Na Dzieciątko boskie w żłóbku, oko jej nie myli.

Panienka truchleje, a mówiąc łzy leje
O mój Synu ! Wola Twoja, nie moja się dzieje.
O mój Synu ! Wola Twoja, nie moja się dzieje.

Tylko nie płacz, proszę,bo żalu nie zniosę,
Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę.
Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę.

Pokłon oddawajmy, Bogiem go wyznajmy
To Dzieciątko ubożuchne ludziom ogłaszajmy.
To Dzieciątko ubożuchne ludziom ogłaszajmy.

Józefie stajenki, daj z ogniem fajerki
Grzać Dziecinę, sam co prędzej podpieraj stajenki.
Grzać Dziecinę, sam co prędzej podpieraj stajenki,

Niech Go wszyscy znają, serdecznie kochają
Za tak wielkie poniżenie chwałę Mu oddają
Za tak wielkie poniżenie chwałę Mu oddają.